

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2016

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie : Przewodniczący : SSR Barbara Cwińska

Protokolant: Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku T. O. z udziałem E. O.

o zmianę kontaktów z małoletnią A. O. oraz z urzędu o ograniczenie władzy rodzicielskiej obojga rodziców nad małoletnią A. O.

postanawia:

1. uchylić pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30.12.2013r. wydanego w sprawie o rozwód syg. akt VII C 372 /12, w którym ustalone były kontakty T. O. z jego małoletnią córką A. O. ur. (...) i ustalić że T. O. będzie się spotykał z małoletnią A. w następujący sposób poza miejscem zamieszkania matki i bez jej obecności :

A) w czasie roku szkolnego w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca poczynając od soboty godzina 10.00 do niedzieli godzina 16.00 z nocowaniem z soboty na niedzielę u ojca (ustalając, że pierwszy weekend jest tym, w którym przypada pierwsza sobota miesiąca) ,

B) w czasie wakacji letnich spędzi z córką pierwszy tydzień tych wakacji, w roku 2016 będzie to od soboty 25 czerwca godzina 10.00 do soboty 02 lipca 2016r. godzina 16.00, oraz pierwszy tydzień sierpnia poczynając od pierwszej soboty sierpnia godzina 10.00, w roku 2016 będzie to od 06.08.2016r. g. 10.00 do 13.08.2016r. godzina 16.00,

C) w czasie Ś. Wielkanocy spędzi z córką czas od niedzieli wielkanocnej godzina 16.00 do wtorku po Wielkanocy godzina 16.00,

D) w czasie Świąt Bożego Narodzenia spędzi z córką czas w Wigilię 24.12. od godziny 18.00 do 25.12 do godziny 16.00 oraz uzgodnione z matką 3 dni w okresie zimowej przerwy świątecznej,

2. zobowiązać matkę małoletniej E. O. do wydawania ojcu córki na tak ustalone kontakty, zaś w czasie gdy małoletnia jest chora przedstawić mu zaświadczenia lekarskiego z którego będzie wynikało że stan dziecka wymaga pozostawienia dziecka w domu, zobowiązując matkę do umożliwienia ojcu wtedy pobytu z córką w domu przez co najmniej 2 godziny,

3. zagrozić E. O. nakazaniem zapłaty na rzecz byłego męża T. O. kwoty 100 złotych za każde nie właściwego wykonaniu obowiązku określonego w pkt 2,

4. w pozostałym zakresie oddalić wniosek,

5. ograniczyć władzę rodzicielską E. O. i T. O. nad ich małoletnią córką A. O. poprzez zobowiązanie obojga rodziców do podjęcia i odbywania wspólnych **konsultacji psychologicznych** 1 raz na miesiąc w celu omówienia bieżącej sytuacji dziecka i uzgodnienia formy wykonywania opieki bądź leczenia oraz bieżących kwestii wychowawczych oraz do odbycia wspólnych warsztatów z komunikacji w oparciu o nurt porozumienia bez przemocy w celu poprawy wzajemnej komunikacji oraz ograniczyć władzę rodzicielską obojga rodziców poprzez **nadzór kuratora sądowego**, którego zobowiązać do kontroli wykonywania obowiązku konsultacji psychologicznych i warsztatów z komunikacji oraz do składania sądowi sprawozdań z nadzoru 1 raz na 2 miesiące,

6. kosztami postępowania obciążyć obie strony w ten sposób, że wnioskodawcę T. O. pozostawić przy poniesionych dotychczas kosztach oraz nakazać pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 843,24 (osiemset czterdzieści trzy złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem pokrycia kosztów wydanej w sprawie opinii Opiniodawczego Zespołu (...), natomiast od uczestniczki E. O. pobrać na rzecz Skarbu Państwa kwotę 319,70 (trzysta dziewiętnaście złotych siedemdziesiąt groszy) tytułem pokrycia kosztów wydanej w sprawie opinii sądowo – psychiatrycznej,

7. przyznać wynagrodzenie biegłej lekarzowi psychiatrze I. K. za przeprowadzenia badania i wydanie opinii w kwocie 319,70 (trzysta dziewiętnaście złotych siedemdziesiąt groszy), którą to kwotę wypłacić tymczasowo ze Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W..

UZASADNIENIE

W dniu 26 listopada 2014 roku wnioskodawca T. O. wniósł o zmianę kontaktów z małoletnią córką A. O. ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, w dniu 30 grudnia 2013 roku, w sprawie o rozwód sygn. akt VII C 372/12. Wniósł o ustalenie, że będzie spotykał się z córką w każdy I i III weekend miesiąca od godziny 10.00 w sobotę do godziny 19 w niedzielę, poza miejscem zamieszkania dziecka, bez obecności matki i kuratora. Uzasadnił, że tak on jak i córka chcą aby małoletnia u niego mogła nocować. Podniósł, że dziecko jest związane z nim emocjonalnie i prosi, aby mogło u niego zostać na noc.

W piśmie modyfikującym stanowisko w sprawie wniósł także o dodatkowe ustalenie kontaktów w czasie wakacji, świąt, długich weekendów . Wniósł także, aby matka dziecka została zobowiązana kontaktów tych mu nie utrudniać oraz o zagrożenie jej nakazaniem zapłaty kwoty 900 złotych na wypadek naruszenia obowiązku realizacji kontaktów (k.109-110).

Uczestniczka **E. O.** wniosła o oddalenie wniosku byłego męża o zmianę jego kontaktów z córką. Podnosiła, że leczył się on psychiatrycznie na depresję lękową, oraz że nadużywał alkoholu. Podniosła także, że małoletnia jest z nią bardzo związana, nawet w nocy śpi z mamą. W nocy zdarzały się jej ataki gorączki lub duszności. Na ostatnim terminie rozprawy uczestniczka stwierdziła, że wyraża zgodę na kontakty zaproponowane przed mediatorem bez obecności kuratora, ale też bez nocowania córki u ojca (k.203). Uczestniczka podkreślała, że A. jest obecnie najważniejszą osobą w jej życiu. Dawniej to był to mąż, a teraz jest dziecko. Stara się ją wychowywać najlepiej jak potrafi, chciałaby aby córka miała oboje rodziców którzy ją kochają. Uważa, że były mąż powinien się z nią komunikować w sprawach dziecka i współdecydować o kontaktach i innych kwestiach. T. O. oraz E. O. kierowani byli na mediacje postanowieniem z 18.03.2015r. nie przyniosło ono jednak efektów, uczestniczka nie stawiała się, potem odbyło się jedno spotkanie, potem wnioskodawca wycofał się (k.64).

Na rozprawie w dniu 03.12.2015r. tutejszy Sąd postanowił z urzędu sprawę prowadzić jako o ograniczenie władzy rodzicielskiej obojga rodziców nad ich córką z uwagi na nasilony konflikt rodziców godzący w dobro małoletniej A. O. (k.135).

Sąd Rejonowy ustalił dotychczas co następuje :

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie sygn. akt VII C 372 /12 orzeczony został rozwód małżeństwa T. i E. O. z winy męża. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad ich małoletnią córką A. O. ur. (...) powierzone zostało matce z ograniczeniem władzy rodzicielskiej ojca do współdecydowania o sprawach z zakresu leczenia i edukacji dziecka z ustaleniem miejsca zamieszkania małoletniej u matki. Alimenty od ojca na córkę ustalone zostały w kwocie 2. 000 (dwa tysiące złotych), zaś od męża na rzecz byłej żony w kwocie 800 zł. Kontakty ojca ustalone zostały na pierwszą i trzecią sobotę miesiąca oraz pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca w godzinach 10-13 poza miejscem zamieszkania dziecka i bez obecności matki, w obecności kuratora sądowego na koszt ojca. W badaniach przeprowadzonych w czasie trwania sprawy o rozwód w Rodzinnym Ośrodku Diagnostyczno – Konsultacyjnym stwierdzono niewłaściwe relacje między małżonkami, silny konflikt, który ogranicza ich predyspozycje wychowawcze, zaburzona komunikację wpływającą niewłaściwie na rozwój dziecka. Za celowe uznano skorzystanie przez rodziców w

warsztatów umiejętności wychowawczych. Stwierdzono więc emocjonalną dziecka z obojgiem rodziców oraz gotowość małoletniej do samodzielnych spotkań z ojcem bez obecności matki. Ustalono, iż T. O. znajduje się w stabilnym stanie psychicznym, co pozwala mu samodzielnie zajmować się dzieckiem, powinien jednakże kontynuować leczenie psychiatryczne oraz psychoterapię celem nabycia umiejętności nie farmakologicznych sposobów radzenia sobie z napadami lęku. Uznano, że przy właściwym porozumieniu rodziców i ich współpracy dotyczącej córki w przyszłości należy rozważyć możliwość nocowania jej u ojca (k.22-29 akt VI Opm 123 /13)

W tutejszym sądzie pod sygnaturą akt VI Opm 123 /13 toczyło się od października 2013 roku postępowanie opiekuńcze w oparciu o postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 28.08.2013r. wydane w sprawie o rozwód, w którym ustalona została obecność kuratora sądowego przy kontaktach T. O. ustalonych z małoletnią A. na czas trwania postępowania w sprawie o rozwód postanowieniem zabezpieczającym z 19.02. 2013 r. (k.4, 5 akt VII 372/12).

Ze sprawozdań kuratora wynika, że małoletnia A. chętnie spotykała się z ojcem, bawiła się z nim, przytulała się do ojca, cieszyła ze spotkań z dziadkami (k.15). Nie wszystkie jednak spotkania odbywały się, czasami przyczyną była choroba dziecka. Rodzice małoletniej nie mogli się ze sobą porozumieć, matka odmawiała ojcu informacji dotyczących dziecka. Kontakty nie odbywały się w czasie wakacji 2014 roku z powodu wyjazdu matki z dzieckiem oraz w sierpniu i we wrześniu 2015r., gdy małoletnia z matką przebywały poza W.. W wywiadzie z 30.12.2014r. kurator stwierdził, że małoletnia chciała pozostać dłużej u ojca, nie chciała wracać do domu (k.85 akt VI Opm 123 /13), podobnie w lutym 2015 r. (k. 95), kwietniu 2014 r. Nie odbył się kontakt 2.05.2015 r. gdyż matka z dzieckiem wyjechała do swoich rodziców do S.. Zasadniczo w czasie kontaktów z ojcem A. była zadowolona, ojciec zajmował się nią, bawił się z nią, kupował jej prezenty, jeździł z nią do swoich rodziców.

T. O. złożył 27.06.2013 roku wniosek do tutejszego Sądu o egzekucję jego kontaktów z dzieckiem poprzez zagrożenie nakazaniem zapłaty jego żonie z uwagi na nie realizowanie kontaktów. Postanowieniem z dnia 28.01.2014 roku w sprawie V. N. 717/13 wniosek ten został oddalony. Ustalono wtedy, iż małoletnia nie była wydawana ojcu na kontakty, w czasie gdy była chora

T. O. ma 36 lat, jest rozwiedziony, ma tylko jedno dziecko. Pracuje jako menager w banku w godzinach 9-17. Regularnie płaci alimenty na żonę i córkę. Mieszka w dwupokojowym wynajmowanym mieszkaniu z obecną partnerką. Córkę na czas kontaktów zabierał do swoich rodziców, którzy mają mieszkanie trzypokojowe i są emocjonalnie związani z wnuczką. T. O. przebadany został przez lekarza biegłego psychiatrę I. K., która w przedłożonej do akt opinii sądowo – psychiatrycznej stwierdziła, że nie przejawia on objawów choroby psychicznej ani upośledzenie umysłowego. Był leczony psychiatrycznie z powodu napadów lęku, w wyniku leczenia uzyskano ustąpienie objawów i poprawę samopoczucia. Leczenie zostało zakończone w porozumieniu z lekarzem w sierpniu 2014r. Jego aktualny stan zdrowia psychicznego jest wyrównany, nie wymaga leczenia. (k.190-192).

E. O. ma także 36 lat, wykształcenie pedagogiczne. Jest rozwiedziona, ma tylko jedno dziecko, nie pracuje, zajmuje się tylko małoletnią A.. Utrzymuje się z alimentów od byłego męża (800 zł.)i pomocy rodziny. Wyjeżdżała często z córką do rodziny, w tym do siostry do W.. Pozwalała też innym członkom swojej rodziny na opiekowanie się jej córką. Natomiast byłemu mężowi zarzuca , że był agresywny, że nadużywał alkoholu. Przyznała, że nie odbywały się wszystkie spotkania ojca z córką. W czasie wakacji była z dzieckiem we W., potem wyjechała nad morze. Planowała wyjazd z dzieckiem do W. do swojej siostry w okresie Bożego Narodzenia 2015r. bez za pytania ojca dziecka czy wyraża zgodę na kolejny wyjazd dziecka, w czasie kiedy przypadają jego kontakty. Uczestniczka twierdziła, że jej były mąż nadużywał alkoholu, co wie od jego ciotki. Zarzucała mu, że nie był dotychczas prawdziwym ojcem i tylko na potrzeby sprawy stara się o spotkania z córką. Twierdziła, że nie będzie mu utrudniać kontaktów z córką, chce jednak, aby rozsądnie wprowadzał w życie dziecka swoją obecną partnerkę.

Małoletnia A. O. ur. (...), ma obecnie 5, 5 roku, we wrześniu skończy 6 lat. Gdy chodziła do przedszkola często chorowała, zdarzały się jej ataki duszności, matka konsultowała ją u laryngologa. W przypadku duszności powinno zostać wezwane pogotowie (K. 82 zaświadczenie lekarskie). Zdarzały się jej zapalenia górnych dróg oddechowych,

zapalenia ucha (.128,129). Matka podnosi że małaletnia jest uczulona na nurofen (ibuprofen) Zasadniczo małaletnia rozwija się prawidłowo.

Nie odbyły się 3 terminy badań wyznaczone w RODK badania, ponieważ E. O. nie zgłosiła się na nie z córką w dniach 28.08.2015 roku, 27.10.2015r. i 18.11.2015 r. (k.88, 117). E. O. stwierdziła, że nie było jej w czasie wakacji, zaś na kolejnych dwóch terminach małaletnia była chora (k.134). W końcu badania przeprowadzone zostały 01.03. 2016r. w I Opiniodawczym Zespole (...). W nadesłanej do akta sprawy opinii biegli psycholog i pedagog stwierdzili, iż małaletnia w czasie badania w obecności rodziców znajdowała się w obniżonym nastroju, była załężniona, mówiła ściszym głosem, unikała kontaktu wzrokowego z ojcem. Rozpłakała się, gdy rodzice mieli wyjść z pokoju, nie chciała zostać sama, weszła na kolana matki i przytuliła się do niej. Z radością zareagowała na propozycję pozostania pod opieką ojca. Będąc z nim sama w pokoju bawiła się z ojcem, pozostawała w kontakcie werbalnym i wzrokowym, narysowała ojcu rysunki. Ojciec dostosowywał się do potrzeb dziecka i adekwatnie reagował na sygnały od dziecka. Gdy matka wróciła do pokoju, A. ponownie zaczęła zachowywać dystans do ojca. W rozmowie z psychologiem dziecko werbalizowało niechęć do spotkań z ojcem co stało w sprzeczności do obserwowanych wcześniej relacji z nim. Z wypowiedzi dziecka wynikało, że bało się przyjść do Ośrodka, od matki dowiedziała się, że ojciec ich porzucił, bo tak nakazali mu jego rodzice, którzy są „niedobrzy”. Małaletnia ma przedstawiany negatywny obraz ojca i dziadków ojczystych przez matkę, uważa że matka nie chce by widywała się z ojcem i dziadkami, więc ona też nie chce. Zdaniem biegłych reakcje dziecka wskazują na bliską więź małaletniej A. z nim oraz na potrzebę utrzymywania z nim kontaktów. Werbalizowana przez dziecko niechęć do spotkań z ojcem wynika z negatywnego nastawiania dziecka przez matkę do ojca. Matka winna wobec tego ukończyć warsztaty umiejętności rodzicielskich w celu zrozumienia konsekwencji wprowadzania dziecka w sprawy dorosłych. W czasie badania E. O. wykazywała tendencję do pokazywania się w lepszym świetle, jej wypowiedzi były ostrożne. Wprowadzała silne napięcie w rozmowie z byłym mężem, powracając do jego osoby prezentowała urazy i żal. Wykazywała mały krytycyzm wobec własnych zachowań. Co do ojca zaś to brak podstaw do stwierdzenia, że nie poradziłby sobie z opieką nad córką (k.178 -183).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy, w tym opinie biegłych : I Opiniodawczego Zespole (...) biegłego psychiatry I. K. oraz dowód z przesłuchania wnioskodawcy i uczestniczki w charakterze strony.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Wniosek T. O. należało uwzględnić zmieniając zakres jego kontaktów z córką ustalony poprzednio Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie o rozwód syg. akt VII C 372 /12, tak jak zostało to ustalone w postanowieniu z dnia 21.04.2016 r.

Podstawę merytoryczną do orzekania o kontaktach stanowią obecnie art. 113 – 113⁶ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Artykuł 113§1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się z nim, utrzymywania korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej. Jeżeli dziecko przebywa stałe u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia; w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 113¹§1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Zgodnie z art. 113⁵ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego sąd opiekuńczy może zmienić rozstrzygnięcie w sprawie kontaktów rodzica z dzieckiem jeśli wymaga tego dobro dziecka.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego dobro małaletniej A. O. wymagało wydania rozstrzygnięć zawartych w postanowieniu z dnia 21.04. 2016r. bowiem ustalenia zawarte w wydanym ponad 2 lata temu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie o rozwód syg. akt VII C 372 /12 stały się nie

aktualne. Dla jasności rozstrzygnięcia pkt. 3 wyżej wskazanego wyroku został uchylony, zaś obecne kontakty zostały ustalone na nowo. Stwierdzić należy iż nastąpiła zasadnicza zmiana, bowiem dziecko sześciolatnie jest zupełnie innym dzieckiem niż dziecko trzyletnie. Nawet jeśli choruje to rodzic jest w stanie zapewnić mu opiekę i leczenie, pojechać do lekarza i zastosować się do jego zaleceń. Zasadniczo w niniejszej sprawie nie zastrzeżeń co do zdolności wychowawczych i opiekuńczych T. O.. Biegli stwierdzili, iż stan jego zdrowia psychicznego jest wyrównany, ma dobrą więź z córką i potrafi się nią zajmować odpowiednio do jej potrzeb. Nie ma więc przeszkód, aby T. O. zabierał córkę na dłuższe okresy niż było to poprzednio ustalone. Już w sprawozdaniach kuratora z poprzednich lat były informacje, iż córką opiekuje się dobrze, i małaletnia chce u niego pozostawać na dłużej, też nocować. Biegli z Opiniodawczego Zespołu (...) specjalistów w wydanej opinii też stwierdzili, że dziecko potrzebuje kontaktów z ojcem, który dobrze reaguje na potrzeby i sygnały dziecka. Jest więc emocjonalna dziecka z ojcem.

Natomiast co jest bardzo niepokojące to fakt, iż dziecko będąc starsze głębiej zaczyna analizować otaczający je świat i staje się coraz bardziej świadome trudnej sytuacji rodzinnej. W tym postrzeganiu świata opiera się o wiedzę matki i jej negatywne poglądy na temat jej byłego męża i jego rodziny, i te poglądy wyraża jako własne. Teraz prawie już sześciolatnia A. chce spełniać pragnienia matki i uważa, że skoro matka nie chce by widywała się z ojcem i dziadkami, więc ona też nie chce. W ten sposób matka (może nieświadomie) manipuluje dzieckiem i nastawia jego negatywnie do ojca i jego rodziny. Jest to bardzo szkodliwe dla dziecka, bowiem ma niszczący wpływ na relację z ojcem. Dziecku trudno mieć zaufanie do ojca, którego matka wyraźnie nie lubi. Dziecko nie jest już w stanie o obecności matki patrzeć na ojca czy się z nim bawić, bo wie, że matce się to nie będzie podobało. Dziecko postępuje więc wbrew sobie i swoim naturalnym potrzebom bliskości i miłości z ojcem, aby zadowolić niezadowoloną matkę.

W ocenie Sądu jest to rodzaj emocjonalnego wykorzystania dziecka do zaspokojenia pustki w sercu matki, jaka pozostała po rozwodzie. Matka z córką śpi (choć nie powinna już w tym wieku), tak jak poprzednio spała z mężem, teraz dziecko jest dla niej centrum świata, tak jak poprzednio był mąż (co sama przyznaje). Matka z córką prowadzi wspólne życie, jeździ na wakacje, chodzi do lekarzy, prowadzi dom – matka nie robi poza tym nic innego. Niestety matka nie pracuje zawodowo i nie realizuje się w żadnej innej sferze ani w żadnym innym związku. Wobec tego jest zaborcza wobec dziecka, które jej jedynie pozostało i daje jej teraz sens życia. To jednak zbyt obciąża dziecko, wprowadza w rolę partnera matki – nieadekwatną do wieku, i ogranicza samodzielność dziecka, które przez lęk matki dotąd nie nauczyło się np. samo spać. Dziecko, aby mogło się dobrze rozwijać musi stawać się w miarę wpływu czasu coraz bardziej samodzielne, poznawać świat i odłączać się od rodziców, nawet jeśli dotąd chorowało i miało ataki duszności czy inne dolegliwości. Dziecko mimo tych dolegliwości idzie do szkoły i żyje bez opieki rodziców przez pół dnia. I daje sobie radę. Dziecko musi rozwijać się społecznie i emocjonalnie, nie zaś tylko być „oczkiem w głowie mamusi”. Kontakty z ojcem temu właśnie mają służyć. Pozwalają dziecku zobaczyć świat innymi oczami, poznać drugich dziadków i innych członków rodziny, poznać ojca i jego reakcje na świat jako mężczyzny, nauczyć odniesienie się małej dziewczynki do ojca i przez to do mężczyzn w ogóle. Dzieci nie kochane przez oboje rodziców w dzieciństwie w okresie dojrzewania często i zbyt szybko wchodzą w silne reakcje emocjonalne, rozpoczynają przedwczesne życie seksualne, popadają w nalogi, zagrożone są demoralizacją.

W ocenie Sądu ustalenie kontaktów wnioskodawcy z dzieckiem w sposób wskazany w postanowieniu pozwoli na zachowanie więzi emocjonalnych małaletniej z ojcem, co zagwarantuje jej prawidłowy rozwój emocjonalny. Skoro małaletnia odczuwa potrzebę widywania się z ojcem, zasadnym jest rozszerzenie kontaktów w czasie weekendów, a także ustalenie ich w czasie wakacji i Ś..

Z uwagi na nie zawsze właściwe realizowanie dotychczas kontaktów przez matkę, która sobie dowolnie wyjeżdżała z córką w pkt. 3 Sąd na podstawie art. 598¹⁵ w związku z art. 582¹ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego zagroził E. O. nakazaniem zapłaty na rzecz byłego męża kwoty 100 złotych za każde niewłaściwe wykonanie obowiązku określonego w pkt 2 to jest wydawania córki na kontakty z ojcem, gdy jest zdrowa i umożliwiania mu kontaktów z nią gdy jest chora przez co najmniej 2 godziny.

W myśl art. 598¹⁵. § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli osoba, pod której pieczęć dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed

mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

W niniejszej sprawie należy podkreślić też iż z powodu konfliktu rodziców Sąd w dniu 03.12.2015r. postanowił nadto z urzędu sprawę prowadzić jako o ograniczenie władzy rodzicielskiej obojga rodziców nad ich córką. Ich konflikt niestety godzi w dobro ich córki, uniemożliw im rozmowę i współpracę w sprawach dziecka do czego jako rodzice są zobowiązani. Z tego powodu w ramach ograniczenia władzy rodzicielskiej oboje rodzice zobowiązani zostali do podjęcia i odbywania wspólnych konsultacji psychologicznych 1 raz na miesiąc w celu omówienia bieżącej sytuacji dziecka i uzgodnienia formy wykonywania opieki bądź leczenia oraz bieżących kwestii wychowawczych oraz do odbycia wspólnych warsztatów z komunikacji w oparciu o nurt porozumienia bez przemocy w celu poprawy wzajemnej komunikacji.

Negatywny sposób komunikacji, prezentowanie pretensji, obaw i oskarżeń uniemożliwia porozumienie. Taka komunikacja pokazuje, że dana osoba cierpi nie mogąc zaspokoić ważnych swoich potrzeb. Nie umie też sama sobie z tym poradzić, dlatego szuka przyczyny swojego bólu w innych osobach. Jest to problem do przepracowania na warsztatach lub w terapii rodzinnej z osobą profesjonalnie przygotowana do prowadzenia takich form pomocy. Szczególnie pozytywne są warsztaty oparte o psychologiczny nurt porozumienia bez przemocy („Porozumienie bez przemocy” o języku serca autor M. B. R.), co wiadomo sądowi z doświadczenia zawodowego i życiowego. Nadto celem kontroli wykonania tych obowiązków oraz ogólnie kontroli wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów ustalone zostało ograniczenie w formie nadzoru kuratora sądowego w oparciu o art. 109 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który przewiduje że jeżeli dobro dziecka jest zagrożone to sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. Zarządzenia wydane na podstawie art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowią zawsze ograniczenie władzy rodzicielskiej rodziców poprzez pozbawienie ich w pewnym zakresie dowolności postępowania w stosunku do swego dziecka. Celem wydania takich zarządzeń jest zawsze ochrona dobra dziecka w sytuacji jego zagrożenia. Nie jest istotne czy zachowanie rodziców jest zawinione czy nie jest zawinione, czy jest spowodowane bezradnością, nieudolnością czy nieświadomością, bądź chorobą lub mylnym wyobrażeniem o tym, czego potrzebuje ich dziecko. Zarządzenia oparte na art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie są formą represji w odniesieniu do rodziców, ani nie zmiierzają do ich negatywnej oceny, lecz są formą niesienia im pomocy w przypadku trudności wychowawczych czy życiowych. Celem postępowania o ograniczenie władzy rodzicielskiej jest usunięcie zagrożenia dobra dziecka i wytłumaczenie tego rodzicom w celu podjęcia współpracy z sądem opiekuńczym w interesie ich dziecka.

Z art. 95§ 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wynika iż władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

Zdaniem Sądu Rejonowego w tej sprawie konieczne było skuteczne zmobilizowanie stron do podjęcia współpracy w sprawach wspólnej córki co umożliwiać mają spotkania z psychologiem i warsztaty z komunikacji zaś formą kontroli jest ustalony nadzór kuratora sądowego.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 520 Kodeksu postępowania cywilnego mając na uwadze sytuację finansową stron.

Biegłej lekarzowi psychiatrze I. K. przyznane zostało wynagrodzenie za przeprowadzenia badania i wydanie opinii w kwocie 319,70 (trzysta dziewiętnaście złotych siedemdziesiąt groszy) zgodnie z załączonym rachunkiem.